

Proimigracyjny program TV z terrorystami w tle

6 marca 2016

Fińska telewizja wyemitowała na żywo program promujący uchodźców i imigrację z terrorystami w tle. Celem programu było promowanie polityki otwartych drzwi w zakresie azylantów. Okazało się jednak, że telewizja Yle nie zdała egzaminu. Obrazy z tej historii wzbudzają krew w niejednym Europejczyku. Yle, podobnie jak Szwedzi i Niemcy, promowało politykę otwartych granic dla uchodźców w Finlandii. Ostatnio wyszło na jaw, że była to katastrofa. Występ na żywo wyemitowano w dniu 6 października minionego roku. Program zaczął się niefortunnie od wywiadu z Syryjką, której zadano pytanie, „gdzie jest twoja matka?”. Prowadzący audycję byli poinformowani wcześniej, że dziewczyna właśnie opuściła dom, a także swoją rodzinę i nie bardzo chciała o tym mówić rzekomo w wywiadzie na żywo. Potem okazało się, że kobieta w ogóle nie należy do syryjskiej rodziny i posłużyła jako rekwizyt, mający wywołać uczucie współczucia wśród widzów... Jeden z pracowników, który odpowiadał za przygotowanie programu, został zwolniony z pracy miesiąc później.[ZNZ]

To nie był zresztą jedyny błąd, który popełnili dziennikarze Yle, posługując się manipulacją. Podatnicy mają za złe rządowym mediom głównego nurtu, że posłużono się matactwem bez ich zgody i za ich pieniądze. Podczas „show na żywo” z niektórymi azylantami przeprowadzono „szczere” rozmowy na temat ich położenia i uczuć. Jednak dopiero kilka dni temu jedna z osób siedząca za udzielającym wywiadu uchodźcą została zidentyfikowana i rozszyfrowana. Chodzi o mężczyznę, który uciekł z Iraku i przyjechał do Finlandii (przekroczył granicę Haaparanta-Tornio). Prowadzący program dziennikarz Yle pytał w programie, co jest przerażającego w tych uchodźcach i czego boją się Finowie? A na tych zdjęciach chyba właśnie

otrzymaliśmy odpowiedź...[ZNZ]

Sąd w Niemczech skazał na 4,5 roku więzienia konwertytę, który należąc do ISIL (Państwa Islamskiego) był strażnikiem więziennym, przesłuchiwał podejrzanych i był członkiem oddziału łapiącego dezertów. Brał udział w 10-15 akcjach łapania dezertów, ze świadomością, że złapani będą torturowani na śmierć. Mający dziś 25 lat mężczyzna przeszedł na islam w 2011, w październiku 2013 wyjechał do Syrii i został aresztowany po powrocie w styczniu 2015. Przynajmniej 700 obywateli (w tym przynajmniej 100 obywaterek) niemieckich wyjechało walczyć po stronie Państwa Islamskiego, ok. 100 zostało zabitych. Spośród tych, którzy wrócili ok. 50 brało aktywny udział w walkach. Sympatyków ISIL jest w Niemczech ok. 7500 wg oceny niemieckiego wywiadu.[E]

Niemcy powinny zdecydować, ilu uchodźców będą przyjmować dziennie, i wywozić ich bezpośrednio z Grecji, Turcji czy Jordanii, powiedział austriacki kanclerz Werner Faymann. Austria, według jego słów, nie zamierza być „poczekalnią”. Dla zachowania strefy Schengen uchodźców należy dzielić na zewnętrznych granicach Unii Europejskiej, nie dopuszczając do tranzytu po terytorium Bałkanów i Austrii, – powiedział austriacki kanclerz Werner Faymann austriackiej gazecie „Kurier”. „Konieczne jest określenie dziennego limitu i dostarczanie zgodnie z nim uchodźców z Grecji, Turcji i Jordanii bezpośrednio do Niemiec” – uważa Faymann. Również, jego zdaniem, państwa Unii Europejskiej powinny stworzyć wspólną fundację pomocy Grecji w celu ochrony granic zewnętrznych i pokrycia wydatków na utrzymanie uchodźców. Austria, według Faymanna, nie powinna być „poczekalnią”. „Każdego dnia przez Austrię idą tysiące ludzi, a potem Niemcy nam mówią, że dziś pozwolą wjechać tylko tysiącowi osób, albo dwóm” – powiedział kanclerz. W Berlinie propozycja kanclerza Faymanna została odrzucona. „Niemcy nie operują dziennymi limitami” – powiedział rzecznik rządu Steffen Seibert.[SN]

Prezydent Turcji Recep Tayyip Erdogan zaproponował zbudowanie

w północnej części Syrii miasta dla uchodźców. „Infrastrukturę nowego miasta stworzy Turcja, a prace budowlane zostaną przeprowadzone dzięki wsparciu społeczności międzynarodowej. Będziemy osiedlać tam tych, którzy musieli opuścić Syrię, w tym osoby, które znalazły schronienie w Turcji. Omawialiśmy ten projekt z panem Obamą, nawet określiliśmy współrzędne. Ale o konkretnej realizacji na razie nie było mowy. Należy podjąć decyzję. Trzeba wykazać się determinacją i siłą woli” – powiedział Erdogan, jak poinformowała agencja Anadolu. Turecki prezydent uważa, że nowe miasto, zlokalizowane w bezpośrednim sąsiedztwie Turcji, powinno zajmować obszar o powierzchni 4,5 tys. km.kw. i odpowiadać lokalnym tradycjom. „W odróżnieniu od krajów zachodnich, drzwi Turcji nadal pozostają otwarte dla uchodźców. Jednak trzeba być bardziej świadomym. Rozwiązać ten problem wspólnie” – dodał Erdogan. Wcześniej kraje członkowskie Unii Europejskiej zatwierdziły utworzeniu funduszu na pomoc uchodźcom w Turcji o wartości 3 mld euro. W zamian za przyjęcie przez Ankarę części uchodźców, wznowiono rozmowy na temat członkostwa Turcji we Wspólnocie i złagodzenia ruchu wizowego z UE. Turcja już przyjęła 2,7 miliona imigrantów, a UE – prawie 2 miliony.[SN]

Źródła: ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ], pl.SputnikNews.com [SN], Euroislam.pl [E]

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net